

Sygn. akt I ACa 1466/16

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Teresa Rak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w H.

przeciwko J. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 1 czerwca 2016 r. sygn. akt IX GC 1118/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Teresa Rak SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Górczanowska

**Sygn. akt I ACa 1466/16**

## UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w H. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, którym sąd nakaze pozwanemu J. J. zapłatę na rzecz powoda kwoty 2.440.702,36 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na uzasadnienie żądania powód podał, że jego poprzednik prawny (...) Sp. z o.o. zawarł z pozwanym w dniu 1 kwietnia 2006 r. umowę o współpracy i dostawie paliw w sieci partnerskiej (...)a na zabezpieczenie roszczeń z tej umowy pozwany wystawił weksel in blanco. Następnie w dniu 17 sierpnia 2009 r. strony zawarły kolejną umowę o współpracy dotyczącą udziału pozwanego w programie (...). Nadto powód poręczył

dług pozwanego wynikający z umowy kredytowej. Zobowiązania pozwanego względem powoda z powyższych tytułów wynoszą łącznie kwotę dochodzoną pozwem, a składają się na nie:

- kwota 1.447.377,55 zł tytułem należności za dostarczone paliwo,
- kwota 9.545,99 zł tytułem opłaty franchisingowej,
- kwota 21.212,97 zł tytułem należności za usługi marketingowe,
- kwota 50.594,95 zł tytułem należności za dostarczony gaz (...),
- kwota 338.505,53 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie,
- kwota 71.138,61 zł tytułem odszkodowania za spłatę przez powoda poręczanego kredytu,
- kwota 172.426,76 zł tytułem odszkodowania za spłatę przez powoda poręczanego kredytu,
- kwota 329.900 zł tytułem kary umownej za rozwiązanie umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego.

Powód powoływał się także na porozumienie z dnia 25 kwietnia 2012 r., obejmujące część długu, którym pozwany dług ten uznał i zobowiązał się go spłacić, jednak ze zobowiązania tego się nie wywiązał. Spowodowało to wypełnienie przez powoda weksla, ale wezwanie do wykupienia go przez pozwanego było bezskuteczne.

W uwzględnieniu powództwa Sąd Okręgowy w Krakowie wydał w dniu 13 listopada 2012 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwany wniósł zarzuty od tego nakazu, domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut potrącenia jego wzajemnych wierzytelności z tytułu poniesionej szkody, zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek twierdząc, że porozumienie z dnia 25 kwietnia 2012 r. zostało zawarte już po przedawnieniu odsetek. Nadto pozwany kwestionował uprawnienie powoda do naliczenia kary umownej, podnosił, że zastrzeżenie kary umownej było nieważne, gdyż dotyczyło niewykonania zobowiązania pieniężnego, przeczył też aby rozwiązanie umowy było uzasadnione nieprowadzeniem przez niego na stacji paliw działalności handlowej. Pozwany twierdził też, że powód wypełnił weksel niezgodnie z deklaracją wekslową oraz że kredyt został spłacony przez niego, a nie przez powoda, który kredyt ten poręczał.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty z dnia 13 listopada 2012 r. wydany pod sygnaturą IX GNc 1346/12.

Uzasadniając powyższy wyrok Sąd Okręgowy powołał następujące okoliczności bezsporne między stronami:

W dniu 1 kwietnia 2006 r. pozwany zawarł z (...) sp. z o.o. umowę o współpracy i dostawie paliw w sieci partnerskiej stacji (...)w G.. W dniu 1 kwietnia 2006 r. strony podpisały również deklarację wekslową. W deklaracji potwierdzono, że pozwany wręczył spółce (...) sp. z o.o. podpisany przez siebie weksel in blanco na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń związanych z umową o współpracy i dostawie paliwa i jej załączników. Pozwany upoważnił (...) sp. z o.o. do wypełnienia weksla w przypadku powstania jakichkolwiek należności związanych z umową o współpracy i dostawie paliwa obejmujących należność główną i należności uboczne (odsetki, koszty upomnienia itp.).

(...) sp. z o.o. została przekształcona w (...) S.A. Z kolei spółka europejska pod firmą (...) z siedzibą w H. powstała w wyniku połączenia kilku spółek, w tym spółki (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w K., poprzez ich przejęcie przez spółkę (...) jako spółkę przejmującą przy jednoczesnym przyjęciu formy prawnej europejskiej spółki akcyjnej ((...)). Spółka działa na terenie Polski poprzez oddział zagranicznego przedsiębiorcy pod firmą (...) europejska Oddział w Polsce K..

W dniu 18 stycznia 2012 r. strona powodowa złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy ze skutkiem na dzień 20 stycznia 2012 r. Jako przyczynę rozwiązania umowy podała powstanie zaległości w zapłacie za dostawę paliwa przez

czas dłuższy niż 7 dni i niemożność prowadzenia działalności handlowej na terenie stacji paliw przez okres dłuższy niż dwa dni z przyczyn leżących po stronie pozwanego (pkt 12.1.3 i 12.1.5. umowy). Strona powodowa wezwała jednocześnie pozwanego do zapłaty należności wynikających z umowy i do zapłaty kary umownej w wysokości 100.000 USD z tytułu rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego.

W piśmie z dnia 6 lutego 2012 r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty należności w łącznej wysokości 2.216.841,13 zł.

W wyniku powstania zaległości i rozwiązania umowy strony zawarły dwa porozumienia: w dniu 8 marca 2012 r. i w dniu 25 kwietnia 2012 r. Pozwany nie wywiązał się z realizacji postanowień zawartych w porozumieniu dotyczących spłaty zobowiązań. W konsekwencji w piśmie z dnia 12 października 2012 r. strona powodowa zawiadomiła pozwanego o wypełnieniu weksla in blanco i wezwała pozwanego do wykupienia weksla. Weksel został wystawiony w dniu 3 października 2012 r. na kwotę 2.440.702,36 zł z terminem zapłaty na dzień 22 października 2012 r.

Następnie pozwany w piśmie z dnia 16 października 2012 r. wezwał stronę powodową do zapłaty kwoty 3.842.000 zł. Pozwany wskazał, że kwota 3.842.000 zł stanowi odszkodowanie z powodu niedotrzymania warunków umowy współpracy i dostawie paliw w sieci partnerskiej stacji(...)w G. i R.. Pozwany zaproponował uzgodnienie rozliczeń w negocjacjach. Pozwany złożył w dniu 16 października 2012 r. kolejne pismo, w którym zaproponował rozliczenie weksla w ramach wzajemnych należności. Zarzucił ponadto, że weksel został wystawiony niezgodnie z deklaracją wekslową.

W zakresie okoliczności spornych Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Strona powodowa poręczyła kredyt zaciągnięty przez pozwanego w Banku (...) S.A. na podstawie umowy kredytowej nr (...). Pozwany nie spłacił zobowiązań wynikających z umowy kredytowej. W konsekwencji strona powodowa spłaciła z tego tytułu zobowiązania pozwanego w następujący sposób:

- w dniu 17 kwietnia 2012 r. uiściła kwotę 71.138,61 zł,
- w dniu 2 października 2012 r. uiściła kwotę 172.426,76 zł.

Pozwany spłacił natomiast zobowiązania wynikające z innej umowy kredytowej, tj. umowy nr (...).

W okresie poprzedzającym złożenie przez stronę powodową oświadczenia o rozwiązaniu umowy na stacji paliw prowadzonej przez pozwanego w miejscowości G. brakowało w okresie od 13 stycznia 2012 do 18 stycznia 2012 r. poszczególnych rodzajów paliwa. Przed tym okresem również zdarzały się braki danego rodzaju paliwa. Strona powodowa powzięła o tym fakcie wiedzę na skutek danych zawartych w systemie połączonym ze stacją paliw. Ponadto klienci posiadający karty paliw zgłaszali na infolinię brak paliwa na stacji.

W porozumieniu z 8 marca 2012 r. pozwany uznał dług względem strony powodowej w wysokości 1.866.163,04 zł, na który składały się:

- kwota 1.447.377,55 zł tytułem należności za dostarczone paliwo,
- kwota 9.545,99 zł tytułem należności za opłatę franchisingową,
- kwota 21.212,97 zł tytułem należności za usługi marketingowe,
- kwota 50.594,95 zł tytułem należności za dostarczony gaz ( (...)),
- kwota 337.431,58 zł tytułem skapitalizowanych odsetek dotyczących zapłaty należności po terminie,

Pozwany zobowiązał się zabezpieczyć powyższe wierzytelności poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej. W porozumieniu pozwany potwierdził, że strona powodowa poręczyła spłatę kredytu i że pozwany był jeszcze

zobowiązany do spłaty kredytu w wysokości 233.360 zł. Potwierdził, że w razie spłaty tego kredytu przez stronę powodową spłaci swoje zobowiązanie z tego tytułu względem strony powodowej.

W porozumieniu z 25 kwietnia 2012 r. pozwany uznał dług względem strony powodowej w wysokości 1.953.291,65 zł, na który składały się:

- kwota 1.478.136,51 zł tytułem należności za dostarczone paliwo,
- kwota 9.545,99 zł tytułem należności za opłatę franchisingową,
- kwota 21.212,97 zł tytułem należności za usługi marketingowe,
- kwota 50.594,95 zł tytułem należności za dostarczony gaz ( ...),
- kwota 15.990 zł tytułem ceny sprzedaży obudowy do słupów wiaty stacji paliw,
- kwota 337.431,58 zł tytułem skapitalizowanych odsetek dotyczących zapłaty należności po terminie,
- kwota 71.138,61 zł tytułem odszkodowania za spłatę przez stronę powodową poręczanego kredytu.

Pozwany zobowiązał się zapłacić połowę skapitalizowanych odsetek oraz pozostałe wskazane wyżej należności w terminie do dnia 31 lipca 2012 r. W razie terminowej zapłaty strona powodowa miała zrzec się roszczenia o zapłatę pozostałej części skapitalizowanych odsetek. W porozumieniu strony zastrzegły, że nie obejmowało ono kary umownej za rozwiązanie umowy z winy pozwanego. W porozumieniu pozwany potwierdził, że strona powodowa poręczyła spłatę kredytu i że pozwany był jeszcze zobowiązany do spłaty kredytu w wysokości 166.696 zł. Potwierdził, że w razie spłaty tego kredytu przez stronę powodową spłaci swoje zobowiązanie z tego tytułu względem strony powodowej.

Jako podstawę powyższych ustaleń sąd I instancji powołał dokumenty przedłożone przez strony, korespondencję elektroniczną, wydruk z systemu informatycznego strony powodowej oraz zeznania świadka R. W.. Co do dokumentów sąd wskazał, że nie budziły one wątpliwości, nie była kwestionowana przez strony ich autentyczność, a jedyna rozbieżność dotyczyła interpretacji ich treści. Także wydruk z systemu informatycznego strony powodowej dotyczący ilości paliwa na stacji paliw w G. nie był przez pozwanego kwestionowany, a nadto okoliczności faktyczne z tego wydruku wynikające zostały potwierdzone przez świadka R. W.. Zeznania tego świadka sąd uznał za wiarygodne. Sąd wskazał też przyczyny oddalenia wniosków dowodowych pozwanego postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 20 maja 2016 r. W szczególności co do świadka M. J. sąd, przedstawiając próby skutecznego doręczenia wezwania temu świadkowi, uznał ostatecznie, że świadek nie przebywał pod adresem wskazanym przez pozwanego (nota bene tożsamym z adresem pozwanego), a pozwany pomimo zobowiązania przez sąd nie podał adresu, pod którym możliwym byłoby skuteczne wezwanie tego świadka. Co do pozostałych wniosków dowodowych pozwanego, które zostały oddalone, sąd odwołał się do motywów postanowienia wydanego w tym przedmiocie podczas rozprawy.

W swych rozważaniach sąd I instancji odwołał się do przepisu art. 553 § 1 k.s.h. jako podstawy legitymacji czynnej powoda będącego następcą kontrahenta pozwanego. Stwierdził też, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową, gdyż był wystawiony na zabezpieczenie roszczeń związanych z umową o współpracy i dostawie paliwa z 1 kwietnia 2006 r. i jej załączników, a zobowiązania pozwanego składające się na sumę wekslową obejmowały należności wynikające wprost z umowy i jej załączników, to jest należność za dostarczone paliwo, za opłatę franchisingową, za usługi marketingowe, za dostarczony gaz (...), skapitalizowane odsetki za opóźnienie w zapłacie powyższych należności, należności uiszczone przez powoda jako poręczyciela kredytu zaciągniętego w banku przez pozwanego oraz karę umowną za rozwiązanie umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Sąd wskazał przy tym, że roszczenie o zwrot należności z tytułu poręczenia kredytu wynikało także z powołanej umowy, w której poprzednik prawny powoda zobowiązał się do udzielenia takiego poręczenia. Wysokości zobowiązań pozwanego wynikała także z porozumień z 8 marca i 25 kwietnia 2012 r., przy czym w tym drugim porozumieniu pozwany uznał dług na łączną kwotę 1.953.291,65 zł. Z kwot składających się na sumę wekslową, dochodzoną w niniejszej sprawie, porozumienie nie obejmowało: kwoty 172.426,76 zł stanowiącej spłatę drugiej części poręczanego kredytu, kwoty 329.900 zł stanowiącej karę umowną i

skapitalizowanych odsetek w kwocie 1.073,95 zł. Ta ostatnie kwota nie była objęta porozumieniem, gdyż dotyczącą jej nota została wystawiona już po jego zawarciu, jednak powód faktu powstania tego zobowiązania nie kwestionował. Kwota 172.426,76 zł została zapłacona przez powoda bankowi w dniu 2 października 2012 r., a zatem nie mogła być objęta porozumieniem. Sąd I instancji wywiódł przy tym, odwołując się do treści e-maila z 11 kwietnia 2012 r. i wezwania z 31 sierpnia 2012 r., że powód zapłacił dochodzone kwoty 71.138,61 zł i 172.426,76 zł jako zobowiązanie pozwanego z umowy kredytowej nr (...), natomiast przedłożone przez pozwanego dowody spłaty dotyczyły kredytu udzielonego na podstawie umowy nr (...). Nadto pozwany w porozumieniu z dnia 25 kwietnia potwierdził, że jest zobowiązany do zwrócenia powodowi kwoty 71.138,61 zł spłaconego kredytu oraz oświadczył, że jest jeszcze wobec banku zobowiązany do spłaty kwoty 166.696 zł, która to kwota powiększona o odsetki i prowizję banku dała 172.426,76 zł.

Co do kary umownej sąd I instancji odwołał się do treści umowy uprawniającej poprzednika powoda do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli pozwany z własnej winy lub zaniedbania nie prowadził działalności handlowej przez okres dłuższy, niż dwa kolejne dni, a także w razie zwłoki w zapłacie przez pozwanego na rzecz poprzednika powoda należnościami wynikającymi z umowy przez okres dłuższy niż 7 dni. W przypadku rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego był on zobowiązany do zapłaty powodowi kary umownej, która wynosiła równowartość w złotych polskich: 200.000 USD w razie rozwiązania umowy w pierwszym roku jej trwania, 150.000 USD w razie rozwiązania umowy w drugim roku jej trwania i 100.000 USD w razie rozwiązania umowy w trzecim roku jej trwania lub w latach następnych. Sąd stwierdził, że z zawartych przez pozwanego z powodem porozumień jednoznacznie wynika zwłoka pozwanego z zapłatą należności wynikających z umowy przez okres przekraczający 7 dni. Nadto, zdaniem sądu, pozwany nie prowadził na stacji paliw G. działalności handlowej z własnej winy przez okres dłuższy niż 2 dni. Wniosek taki sąd wysnuł z faktu, że w okresie od 13 do 18 stycznia 2012 r. na stacji G. brakowało poszczególnych rodzajów paliwa, a wcześniej także zdarzały się dni, kiedy brakowało poszczególnych rodzajów paliwa lub ich ilości były nieznaczne. Działanie stacji paliw polega na oferowaniu klientom wszystkich rodzajów paliwa, a zatem powyższe braki wskazują na nieprowadzenie działalności handlowej. W konsekwencji odstąpienie od umowy było uprawnione. Sąd I instancji odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego stwierdził też, że kara umowna zastrzeżona na wypadek rozwiązania umowy jest wynikiem niekontynuowania umowy, a nie niewykonania świadczenia pieniężnego skutkującego rozwiązaniem umowy, a zatem jej zastrzeżenie było dopuszczalne.

Sąd I instancji uznał też, że nie było podstaw do uwzględnienia żądania pozwanego miarkowania kary umownej. Wniosek o takie zmniejszenie był ogólnikowy, a wskazane w nim przesłanki nie odpowiadały przepisowi art. 484 § 2 k.c. w szczególności pozwany nie twierdził, że umowa została w znacznej części wykonana lub że kara umowna była rażąco wygórowana. Z uwagi na lakoniczność wniosku powód nie był w stanie się do niego ustosunkować, a przesłanki powoływane przez pozwanego nie zostały udowodnione. Sąd zwrócił też uwagę, że strony w istocie już dokonały miarkowania kary umownej uzależniając jej wysokość od długości okresu obowiązywania umowy w chwili jej rozwiązania, zaś w stosunku do wysokości obrotów pozwanego nie sposób uznać kary za rażąco wygórowaną. Przykładowo sprzedaż paliwa w samym tylko miesiącu maju 2010 r. znacznie przekraczała wysokość naliczone kary umownej.

Odnośnie zarzutu potrącenia sąd I instancji stwierdził, że nie można uznać, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone w pismach z 16 października 2012 r., z których treści nie sposób nawet wyinterpretować takiego oświadczenia. Nadto rzekoma wierzytelność powoda nie była jeszcze wymagalna, a zatem stosownie do art. 498 § 1 k.c. nie mogła być potrącona. W konsekwencji oświadczenie o potrąceniu zostało złożone dopiero w zarzutach od nakazu zapłaty. Jednak wierzytelność, której potrącenia chciał dokonać pozwany złożonym tam oświadczeniem, nie była udowodniona dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c., a zatem, zgodnie z art. 493 § 3 k.p.c., nie mogła być przedstawiona do potrącenia. Istnienie tych wierzytelności pozwany chciał dowodzić zeznaniami świadków i własnymi, a to było niedopuszczalne.

Co do zarzutu przedawnienia skapitalizowanych odsetek Sąd Okręgowy stwierdził, że przy zastosowaniu trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe (art. 118 k.c.) w chwili zawierania porozumień 8 marca i

25 kwietnia 2012 r. część odsetek była przedawniona. Jednak w porozumieniach tych pozwany uznał przedawnione odsetki i zobowiązał się je spłacić, a takie oświadczenie stanowi zrzeczenie się zarzutu przedawnienia w rozumieniu art. 117 § 2 k.c. Spowodowało to przerwanie biegu przedawnienia, który od tej chwili rozpoczął bieg na nowo i nie upłynął przed data wniesienia pozwu.

Jako ogólnikowy i gołosłowny sąd I instancji ocenił zarzut, jakoby wypełnienie weksla obejmującego karę umowną miało być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez pozwanego. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- naruszenie przepisów art. 499 i art. 65 § 1 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni, skutkującej wadliwym przyjęciem, że pozwany nie dokonał skutecznego potrącenia wzajemnie przysługującej mu względem powoda wierzytelności, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów winna doprowadzić sąd do przekonania, że oświadczenie woli należy tłumaczyć tak, jak wymagają tego okoliczności;

- naruszenie art. 117 § 2 k.c. poprzez dokonanie jego błędnej wykładni, skutkującej wadliwym przyjęciem, że roszczenie odsetkowe powoda nie uległo przedawnieniu oraz pominięcie, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, za uznanie długu nie przerwało przedawnienia, bo nastąpiło już po przedawnieniu;

- naruszenia art. 484 § 2 k.c. poprzez dokonanie błędnej jego wykładni, polegającej na przyjęciu, że to na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, iż żądanie przez powoda kary umownej w wysokości 329.000 zł jest rażąco wygórowane, podczas gdy kryteria odniesienia dla dokonywanej przez sąd oceny wysokości kary umownej w kontekście jej rażącego wygórowania należą do tzw. uznania sędziowskiego i dają możliwość ich dostosowania do postanowień kontraktowych dotyczących kary umownej, jak również do okoliczności faktycznych i skutków niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania;

- mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych sądu przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że powód udowodnił dochodzone roszczenie w zakresie nieobjętym porozumieniem z dnia 25 kwietnia 2012 r., w szczególności aby udowodnione zostało spełnienie warunków dla żądania kary umownej;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków K. K., S. D. i S. Z., mimo iż zeznania tych świadków miały istotne znaczenie dla stwierdzenia okoliczności stanowiących podstawę wypowiedzenia przez powoda umowy i żądania kary umownej, a mianowicie dotyczących prowadzenia (wykonywania) działalności handlowej przez pozwanego.

W konkluzji pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Sąd Apelacyjny podziela tak ustalenia faktyczne, jak i rozważania przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uznając, że dostatecznie ustosunkowują się one do zarzutów podnoszonych przez pozwanego w toku postępowania przed sądem I instancji, a tym samym przesądzają bezzasadność zarzutów podnoszonych w apelacji.

W pierwszej kolejności odnieść się trzeba do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż tylko poprawnie ustalony stan faktyczny w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia umożliwia poprawne zastosowanie prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwany odnosi wyłącznie do oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków K. K., S. D. i S. Z., które to zeznania miałyby mieć istotne znaczenie dla stwierdzenia okoliczności stanowiących podstawę wypowiedzenia umowy przez pozwanego i naliczenia kary umownej, w szczególności dotyczących prowadzenia działalności handlowej przez pozwanego. Tymczasem oddalenie wniosku dowodowego nigdy nie może stanowić naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten nie dotyczy przesłanek dopuszczania dowodów i oddalania wniosków o ich dopuszczenie, ale normuje ocenę dowodów, odnosząc ją do zebranego materiału. Zebrany materiał to ten, który jest wynikiem przeprowadzonego postępowania dowodowego bądź oświadczeń stron co do bezsporności faktów. Jeżeli natomiast doszło do oddalenia wniosku dowodowego, materiał w postaci treści z tego dowodu wynikających nie zostaje przez sąd „zebrany”, a zatem pozostaje poza regulacją art. 233 § 1 k.p.c. Oddalenie wniosku dowodowego może natomiast naruszać inne przepisy postępowania, a w szczególności te, które stanowią, kiedy sąd wniosek dowodowy może oddalić, jak np. art. 217 § 2 i 3 lub art. 242 k.p.c. Jeżeli dowód nie został dopuszczony z uwagi na ocenę sądu, że okoliczności mające być w ten sposób udowodnione nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a ocena ta nie była zasadna, możliwym jest też naruszenie przez sąd art. 227 k.p.c., co z reguły prowadzi do jednoczesnego naruszenia odpowiedniego przepisu prawa materialnego regulującego przesłanki roszczenia lub zarzutu roszczenie to unicestwiającego.

Sąd I instancji oddalenie wniosku dowodowego dotyczącego ww. świadków uzasadniał wskazując, że świadkowie ci mieli być przesłuchiwanymi na okoliczność istnienia wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia, zaś dowód taki jest niedopuszczalny z uwagi na regulację zawartą w art. 493 § 3 w zw. z art. 485 k.p.c. Z tym stwierdzeniem apelujący nie polemizuje, a z podniesionego zarzut wynika, że dowód ten miałby dotyczyć innych okoliczności faktycznych, niż wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych świadków został zgłoszony w piśmie procesowym pozwanego z dnia 26 marca 2014 r. (k. 198). Jak wynika z treści tego wniosku, zeznania wskazanych świadków miały dotyczyć okoliczności zakupu przez pozwanego stacji paliw w R. (a zatem innej, niż ta, z którą związane są roszczenia dochodzone w rozpoznawanej sprawie), który to zakup miał być przyczyną poniesienia przez pozwanego szkody wynikającej ze zmniejszenia obrotów wobec powstania w pobliżu kolejnej stacji paliw w sieci partnerskiej BP wbrew postanowieniom umowy dotyczącym minimalnej odległości pomiędzy stacjami paliw w tej sieci. Z tego faktu pozwany wywodził swe roszczenie odszkodowawcze, które przedstawił do potrącenia. Zatem sąd I instancji poprawnie wskazał tezę dowodową i zasadnie oddalił ten wniosek, natomiast podniesiony w apelacji zarzut odwołuje się do okoliczności, które nie miały być przedmiotem tego dowodu.

Sąd Apelacyjny dostrzega, że nawet obalenie ustalenia dotyczącego przerw w działalności handlowej prowadzonej przez pozwanego nie niweczyłoby podstawy do odstąpienia przez powoda od umowy z winy pozwanego i w konsekwencji naliczenia kary umownej z przyczyn. Z tej przyczyny tak rozważany wyżej zarzut, jak i zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który również dotyczy wyłącznie ustalenia dotyczącego kwestii przerwy w prowadzeniu działalności handlowej przez pozwanego, nie mogły zostać uznane za zasadne. W szczególności, jak wskazuje sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poza okolicznością wyżej powołaną zrealizowana została kolejna, leżąca po stronie pozwanego, przyczyna dająca powodowi uprawnienie do odstąpienia od umowy i w konsekwencji obciążenia pozwanego karą umowną. Chodzi tu mianowicie o zwłokę pozwanego z zapłatą należności wynikających z umowy przez okres przekraczający 7 dni. Pozwany nie usiłuje nawet polemizować z ustaleniem, że zwłoka taka miała miejsce, zaś kwestię związaną z tą przyczyną zbywa zawartym w uzasadnieniu zarzutów apelacji odwołaniem się do przepisu art. 483 § 1 k.c. i stwierdzeniem, że nie ulega wątpliwości, że postanowienie punktu 12.1.5 umowy stanowiące o zwłoce w zapłacie należności wynikających z umowy przez okres przekraczający 7 dni dotyczy niewykonania zobowiązania pieniężnego. Pozwany nie stawia jednak zarzutu naruszenia art. 483 § 1 k.c. i nie podejmuje żadnej polemiki z opartym na powoływanych poglądach orzecznictwa wywodem sądu I instancji, iż kara umowna zastrzeżona na wypadek rozwiązania umowy nie może być utożsamiana z samym rozwiązaniem umowy i jest dopuszczalna nawet, jeżeli przyczyną rozwiązania umowy było wyłącznie niewykonanie zobowiązania pieniężnego. Brak polemiki apelującego z tym poglądem i przedstawionym przez sąd I instancji wywodem pozwala na zwięzłe stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny ten pogląd w pełni podziela.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 499 i art. 65 k.c. Treść pisemnych oświadczeń z dnia 16 października 2012 r. (k. 105, 106), nawet przy najbardziej dla pozwanego przychylniej ich wykładni, nie pozwala dopatrzeć się w nich oświadczenia o potrąceniu wierzytelności. Oświadczenia te nie wskazują, że takie potrącenie jest dokonywane, nie używają ani określenia „potrącenie”, ani żadnego innego o zbliżonym znaczeniu. Pierwsze z nich zawiera wprawdzie stwierdzenie, że pozwany poniósł szkodę z przyczyn leżących po stronie powoda, jednak pozwany proponuje w nim uzgodnienie rozliczeń w negocjacjach. Takie stwierdzenie wyklucza przyjęcie, że wolą pozwanego było dokonanie potrącenia wskazywanej w tym piśmie wierzytelności, a tym bardziej, że oświadczenie to w taki sposób mogłoby zostać zrozumiane przez jego adresata. Stosownie do art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie, a zgodnie z art. 498 § 2 k.c. skutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się wzajemnie do wysokości wierzytelności niższej. Zatem strona dokonująca potrącenia swym jednostronnym oświadczeniem woli prowadzi do powstania skutku w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności. W konsekwencji „uzgodnienie rozliczeń w negocjacjach”, co proponuje pozwany, byłoby po dokonaniu potrącenia bezprzedmiotowe. W drugim z pism pozwany twierdzi, że weksel został wypełniony niezgodnie z umową i proponuje rozliczenie weksla w ramach wzajemnych należności. Również i tu brak jakiegokolwiek sformułowania mogącego uzasadnić zrozumienie tego oświadczenia jako dokonanie potrącenia. Co więcej w tym drugim oświadczeniu powód nie wskazuje nawet wierzytelności, która miałaby być rozliczana z wekslem, zaś wskazanie wierzytelności przedstawianej do potrącenia jest koniecznym elementem oświadczenia o potrąceniu.

Bezzasadnym jest także zarzut naruszenia art. 117 § 2 k.c. Jakkolwiek nie budzi wątpliwości zasadność powołanego w uzasadnieniu zarzutu apelacji poglądu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, że oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia powinno zawierać wyraźny zamiar dłużnika z podniesienia przez wierzyciela tego zarzutu, to jednak zaakceptowanie tego poglądu nie jest tożsame z przypisaniem takiemu oświadczeniu konieczności użycia ustawowych sformułowań. Żaden przepis nie wyłącza stosowania do oświadczenia o zrzeczeniu się korzystania z zarzutu przedawnienia kodeksowych reguł dotyczących składania oświadczeń woli. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odwołał się zarówno do treści oświadczeń pozwanego zawartych w porozumieniach z 8 marca i 25 kwietnia 2012 r., jak i okoliczności, w których porozumienia te zostały zawarte. Powołał też stosowne orzeczenia Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego w L.. Sąd Apelacyjny przedstawiony wywód uznaje za trafny. Zarzut przedawnienia dotyczył jedynie odsetek. W zawartych porozumieniach (k. 186-189 i k. 76-77) odsetki te były wyraźnie wymienione, ze wskazaniem dat ich naliczenia i terminów zapłaty, ich sum za poszczególne okresy i numerów not obciążeniowych. Niewątpliwie zatem pozwany miał pełną świadomość, że chodzi także o odsetki, które w części zostały naliczone za okres dawniejszy, niż 3 lata przed zawarciem porozumienia. Jak wskazuje sąd I instancji pozwany nawet nie twierdził, że nie miał świadomości, że część roszczeń odsetkowych uległa przedawnieniu. Trudno byłoby zresztą przyjąć brak takiej świadomości za wiarygodny, skoro pozwany był przedsiębiorcą, chodziło o roszczenia związane z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej, a trzyletni termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe jest taki sam, jak termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.). Tak zobowiązanie się przez pozwanego do zabezpieczenia hipoteką zapłaty długów wymienionych w pierwszym porozumieniu, jak i zobowiązanie do zapłaty długów wymienionych w drugim porozumieniu jednoznacznie przesądza, że pozwany nie ma zamiaru korzystania z zarzutu przedawnienia i w kontekście całości treści tych porozumień zasadnie zostało potraktowane jako zrzeczenie się korzystania z tego zarzutu. Stąd tylko na marginesie zauważyć można, że nawet gdyby zarzut przedawnienia uwzględnić, dotyczyłoby to tylko niewielkiej części zasądzonej sumy.

Bezzasadnym jest też zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. Podnosząc ten zarzut pozwany odwołuje się do uznania sędziowskiego dotyczącego oceny rażącego wygórowania kary umownej, nie dostrzega jednak, że uznanie to dotyczy oceny konsekwencji faktów, które zgodnie z art. 6 § 2 k.p.c. powinna przytoczyć strona, a stosowanie do art. 232 k.p.c. wskazać dowody dla stwierdzenia tych faktów. Przepis art. 6 k.c. przesądza, że ciężar udowodnienia faktów prowadzących do miarkowania kary umownej spoczywa na dłużniku. Ustawowe przesłanki miarkowania kary umownej zostały wymienione w art. 484 § 2 k.c. Są nimi wykonanie zobowiązania w znacznej części oraz rażące wygórowanie kary umownej. Powód w apelacji nie nawiązuje nawet do pierwszej z tych przesłanek ograniczając się do zarzutu rażącego wygórowania kary umownej. W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany nie domagał się



miarkowania kary umownej i nie odwoływał do żadnych okoliczności mogących dawać podstawy do uznania kary za rażąco wygórowaną. Żądanie miarkowania kary umownej zostało zgłoszone dopiero w piśmie procesowym pozwanego z dnia 26 marca 2014 r. (k. 201), jednak także bez wskazania jakichkolwiek okoliczności mających uzasadniać takie żądanie. O ile przyjąć, że następujący po zgłoszeniu tego żądania wywód dotyczy miarkowania kary umownej, to byłby on oparty na oczywiście błędnym założeniu, że to nie dłużnik ma wykazać okoliczności miarkowania takie uzasadniające, ale wierzyciel ma wykazać, że brak podstaw do miarkowania i że może domagać się kary umownej w pełnej wysokości. Takie rozumowanie jest sprzeczne z samą istotą kary umownej, a także z przepisem art. 6 k.c. Zauważyć też trzeba, że sąd I instancji, niezależnie od powołania kwestii związanych z obowiązkami procesowymi pozwanego zadającego miarkowania kary umownej, dokonał oceny ewentualnych przesłanek uznania kary za rażąco zawyżoną, odnosząc to do określonej umowa jej wysokości, zmniejszającej się wraz z upływem czasu trwania umowy. Z będącymi efektem tej oceny wnioskami Sądu Okręgowego apelujący nie podejmuje żadnej polemiki.

Z powyższych przyczyn apelacja jest bezzasadna i na podstawie art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanego, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz powoda kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika będącego adwokatem ustalonym w stawce minimalnej określonej przez przepisy § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Teresa Rak SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Górczanowska